

PRZEGŁĄD SĄDOWY I ADMINISTRACYJNY.

Wychodzi we Lwowie każdą środę w objętości 1 do 1½ arkusza druku.

Cena przedpłaty:

we Lwowie: rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 ct. wal. austr.;
po sa Lwowem z przesyłką pocztową: rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 50 ct., kwar-
talnie 1 zł. 75 ct. w. a.;
w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem: rocznie 6 rs., półrocznie 3 rs.,
w Księstwie Poznańskiem i Cesarstwie Niemieckiem: rocznie 20 marek, półrocznie 10 m.

Numer pojedynczy kosztuje 25 ct.

Rękopisy nieużyte zwraca Redakcyja na żądanie.

Artykuły zamieszczone honorowane będą według umowy.

Redakcyja i Administracyja we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 2.

Expedytorka miejscowa w księgarni J. Milikowskiego, rynek l. 34.

Prenumeratę przyjmują:

we Lwowie i w Stanisławowie księgarnia J. Milikowskiego, — w Krakowie księgarnia S. H. Krzyżanowskiego — w Tarnowie księgarnia W. Gazdy, — w Warszawie księgarnia Maurycego Orgelbranda — w Wiedniu księgarnia J. G. Manz'a — oraz wszystkie księgarnie w kraju i za granicą.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracyja po 8 ct. od wiersza petytowego
Reklamacye uwzględnione być mogą tylko w ciągu 3 tygodni po wydaniu numeru.
Listy reklamacyjne, nieopieczętowane, są wolne od opłaty pocztowej.

O POSTĘPOWANIU SPADKOWEM

i administracyi majątków sierocych w Galicyi

przez

Juliana Galasiewicza,

sędziego powiatowego.

(Ciąg dalszy).

C) O działach spadkowych.

Cesarski patent z 9 sierpnia 1854 przepisuje w §§ 165 i 166, że w każdej pertraktacyi spadku, w którym mają udział małoletni lub opiece poruczeni, należy sporządzić sądownie dział spuścizny i takowy przez władzę pertraktującą, a względnie pupilarną zatwierdzić. W § 171 zaś rozporządza, że w spadkach, w których tylko pełnoletni udział mają, wolno tymże prosić o dział sądowy protokolarnie przy terminie spisać się mający, albo też przynieść dział gotowy pisemny, oświadczyć, że zgodnym jest z ich wolą, a Sąd ma to oświadczenie na dokumencie potwierdzić i takowy w aktach pertraktacyi przechować.

Tymczasem Sądy powiatowe pracą przeciążone, nie są w stanie tej prawie najważniejszej ze swych czynności podołać i zwykle pertraktację spadku z wydaniem dekretu dziedzictwa zamykają. Że jednak działy spadkowe są konieczne i w obec zaprowadzonych ksiąg gruntowych do dalszej dewolucyi prawnej realności niezbędne, wypływa z następujących uwag:

a) Dekreta dziedzictwa wydawane bywają w formie lakonicznej, w wyrazach juredykno-technicznych, naszemu chłopu zupełnie nieprzystępnych i niejasnych, nie umie on i nie może z nich zrobić użytku, nie wie, co jego własnością; opiekunowie nie wiedzą, czego mają się w imieniu małoletnich domagać od pełnoletnich; brakuje podstawy do wprowadzenia zarządu majątku pozostałych sierót; starszy i mocniejszy zabiera co może, nie uwzględniając praw spólsukcesorów słabszych,

a uregulowanie stósunków następuje pojedynczo, w późniejszym czasie, często dopiero wtedy, gdy spadek został już przez niektórych zmarnowanym. W dekrecie dziedzictwa nie oblicza się części obowiązkowych, nie uwzględnia majątku już za życia uprawnionemu do zachowku danego (§§ 787 i 788 k. c.) i nie zawsze ma tenże prawo być zaspokojonym ze substancyi spadku (§ 774 k. c.). Działy spadkowe są więc uzupełnieniem pertraktacyi i niejako przetłómaczeniem dekretu dziedzictwa na formę praktyczną.

b) Wiadomo z ustawy i z doświadczenia, że nie wszystkie rzeczy ruchome a także nie wszystkie rzeczy nieruchome dadzą się dzielić na części fizycznie oderwane, a także nieraz bardzo trudnem jest używanie spólnie z kimś jakiejś rzeczy w całości pozostającej, a tylko idealnie podzielonej na części stósunkowe. Ztąd pochodzi, że oddanie substancyi spadku dziedzicom w stósunkowych częściach da się tylko w małej ilości wypadków w rzeczywistości przeprowadzić. W największej ilości wypadków musi nastąpić zamiana lub wykupno, względem których układy przeprowadzić należy¹⁹⁾ Co się tyczy w szczególności realności, to zachodzi istotna różnica między realnościami miejskimi i większą posiadłość stanowiącemi, a realnościami chłopskimi, która to różnica zwykle za mało uwzględnianą bywa. Mieszczanin z powodu niemożności fizycznego podziału zawsze — a większy właściciel ze zwyczaju zwykle — pozostawiają swe realności w całości, dzieląc je między spadkobierców tylko idealnie w stósunkowych częściach, na co forma dekretu dziedzictwa wystarcza; spadkobiercy używają tych realności spólnie, dzieląc się dochodami jako spółwłaściciele, i dlatego nie jest dla nich zwykle koniecznem zawieranie osobnego działu spadkowego. Inaczej ma się rzecz z gospodarstwem naszych chłopów. W całym

¹⁹⁾ Dlatego też należy się według § 922 i 923 k. c. rękojmią.

kraju nie ma prawie jednego wypadku, w którymby kilku chłopów — chociażby rodzonych braci — jeżeli tylko pełnoletność lub usamowolnienie do zarządzania majątkiem osiągnęli, używało jaki kawałek gruntu wspólnie i niepodzielnie, i żeby się tylko dochodami dzielili²⁰⁾. Przeciwnie, choćby grunt był bardzo małym, rozrywa go spadkodawca i dzieli fizycznie pomiędzy sukcesorów, a jeżeli on tego nie uczynił, dzielą się oni sami, aby tylko każdy został właścicielem wyłącznym, nieograniczonym swą częśćką.

Jeżeli grunt podzielić fizycznie się nie da pomiędzy wszystkich spadkobierców, bierze go jeden lub dwóch po kawałku na wyłączną własność, a reszta otrzymuje spłat. Ten więc w zwyczaju i charakterze naszego ludu uzasadniony, a dlatego także przez władze nadopiekuńcze wobec małoletnich i kurandów obalić się nie dający, sposób podziału sprowadza za sobą, że celem ujęcia go w formę, nie wystarczy zwykły dekret dziedzictwa, w którym części spadkobierców tylko w stosunkowych częściach są wyrażone, lecz potrzebnym jest osobny dokument, zamieniający części stosunkowe, idealne na części fizycznie odrębne.

Dalszym powodem sporządzania działów spadkowych jest wzgląd na księgi gruntowe, które w całej Galicyi się zaprowadzają, a po części już są zaprowadzone. Instytucja ksiąg gruntowych sprowadza przewrót w prawie materyalnym i formalnym, którego się na razie dostatecznie nie spostrzega. Grunta włościańskie, których nasz kodeks cywilny, ani ustawa o postępowaniu sądowym właściwie nie znają i które przed otwarciem księgi kładzione były według §§ 290, 427, i 452 k. c. na równi z rzeczami ruchomymi pod względem sposobu prawnego nabycia, utrzymania i przeniesienia własności na drugich, tudzież pod względem sposobu uzyskania na nich prawa zastawu, czyto dobrowolnego, czyto egzekucyjnego (dekr. nadw. z 13 listopada 1812 l. 1013) zb. u. s.); stają się z dniem otwarcia księgi naraz rzeczami nieruchomymi w całej pełni i podpadają naraz zupełnie innym przepisom ustawy.

Oddziaływa to także na rodzaj i formę dokumentów, które przy zawieraniu kontraktów a także przy pertraktacji spadkowej sporządzane bywają. Jeżeliby na podstawie dekretu dziedzictwa samego chciano spadkobierców za spółwłaścicieli gruntu chłopskiego zaintabulować, to uczynionoby coś niezgodnego z rzeczywistością, wprowadzonoby wszystkich w błąd, z którego, aby wybrnąć, musieliby interesowani o ponowną odmienną intabulację według części odrębnych, fizycznych, na podstawie dokumentu drugiego się starać. Tym

drugim dokumentem, który zatem od razu za podstawę wpisu przyjąć należy, jest i może być w wypadkach, w których spadkodawca rozporządzenia ostatniej woli nie uczynił, tylko dział spadkowy przez spadkobierców dobrowolnie²¹⁾ przed Sądem lub notaryuszem zawarty, albo sądownie zdziałany (§ 171 ces. pat., § 436 k. c.), albo też pozasądowy, jednak legalizowany.

W wypadkach, w których rozporządzenie ostatniej woli i stnieje, należy zbadać, czyli się z niego da zrobić użytek hipoteczny, albo nie, t. j. czy ono jest jasne i czy odpowiada wymogom §§ 31 i 74 og. ust. hyp. Doświadczenie jednak poucza, że pomijając już zwykle brakującą jasność i legalizację, nie zawiera żadne chłopskie rozporządzenie ostatniej woli wymienienia numerycznego parcel gruntowych, czy budowlanych, które każdy pojedynczy spadkobierca ma otrzymać, a tém mniej zawiera ono plany i mapy przepisane w razie rozdzielenia parceli na części. Chłop dzieląc swój grunt pomiędzy dzieci, przeznacza im albo pewne odrębne połówki — jednemu południową, drugiemu północną, albo pojedyncze: stajanka, zagony, opisując je według używanych nazw lub granic; albo wreszcie pewne wymiary na morgi, korce, pręty, wirgi i t. p. I nie może być inaczej, gdyż chłop nie zna się zwykle na parceli i nie ma pod ręką mapy katastralnej czyniąc rozporządzenie ostatniej woli. Gdy jednak nasze księgi gruntowe nie zostały założone na podstawie stajanek i zagonów, lecz na podstawie parcel, przeto prawie żadnego spadkobiercy nie można zaintabulować za właściciela pewnego odrębnego kawałka. Zaś intabulacja według dekretu dziedzictwa w stosunkowych częściach z dodatkiem, iż przytém każdy spółwłaściciel jest rzeczywiście wyłącznym właścicielem części w rozporządzeniu ostatniej woli opisaną — byłaby sprzeczną z naszymi ustawami i w sobie samą; byłaby juredyczną niedorzecznością.

Z tego okazuje się, że prawie żadnego chłopskiego rozporządzenia ostatniej woli nie da się użytkować w hipotece dla jego formy, że chcąc go w życie wprowadzić, trzeba mu nadać, przekształcić go w formę odpowiednią. Uwzględniając przytém, że chłop często w rozporządzeniu ostatniej woli dysponuje majątkiem swą żony lub obcych; że krzywdzi niektóre dzieci w częściach obowiązkowych; że dla tych, którzy spłat otrzymać mają, nie ustanawia prawa zastawu w myśl § 449 k. c.; że zarządza substytucją w słowach sprzecznych z jego zamiarem, n. p. jeżeliby obdarowany N. pomarł (nie doszedł lat), chcąc przez to wyrazić: jeżeliby N. umarł bezdzietnie itp.; — przekonamy się, że jedyną formą, pod którą rozporzą-

²⁰⁾ Współwłasność utrzymuje się tylko między małżonkami i to tylko dlatego, że nie potrzebują się dzielić według stosunkowych części dochodem.

²¹⁾ Orz. najw. Trybunału z 23 lutego 1869 l. 1714, nr 3308 zb. Gl. Ung.

dzenie ostatniej woli w życie wprowadzić się da, jest dział spadkowy,

Rozporządzenie działu spadkowego, najodpowiedniej jest z powodu przeciążenia Sądów pracą, powierzyć notaryuszowi za przyznaniem osobnego honorarium, które spadkobiercy ponieść muszą i ponieść chętnie powinni jako wynagrodzenie za uregulowanie stosunków majątkowych na długi przeciąg czasu, za zasłonięcie od krzywd i sporów²²⁾. Spisany protokółarnie i przez notaryusza przedłożony dział Sąd zbada, zatwierdzi i zatrzyma w aktach, a sukcesorom udzieli z niego odpis w formie intymatu (na stęplu i złr.) nadającego się do użytku hypotecznego.

Przegląd tygodniowy.

Lwów dnia 4 października.

(Reforma advokatury u nas i w Węgrzech. — Regulacja podatku gruntowego, prace w Ministerstwie skarbu — Nowe projekty ustaw).

Sprawa reformy advokatury postępuje w Węgrzech o wiele różniej jak u nas. Obecnie obraduje w węgierskim Ministerstwie sprawiedliwości pod przewodnictwem ministra Paulera nad sprawą tą zwołana w tym celu komisya, złożona z ministra, jednego członka najw. Trybunału, dwu wyższych sędziów, pięciu advokatów i trzech urzędników Ministerstwa, a prawdopodobnie już na najbliższej sesji przedłoży Rząd Sejmowi swój projekt zmiany ordynacyi advokackiej w tym kierunku, że do wykonywania advokatury wymagany będzie stopień doktora praw, ostrzejsze egzamina i pięcio-letnia praktyka w miejsce dotychczasowej trzech-letniej; zasada wolności advokatury żadnemu ograniczeniu nie ulegnie.

Co do stanu sprawy tej w naszej połowie monarchii nadmieniamy, że wprawdzie termin, który Ministerstwo sprawiedliwości Izbowi advokackim (do połowy czerwca) i Sądom apelacyjnym (do połowy sierpnia) rozp. z 14 kwietnia 1880 l. 3788 celem przedłożenia swych opinii względem wniosków niższo-austr. Izby advokackiej o ograniczenie wolności i reformę advokatury zakreśliło, już minął, lecz dotąd tylko Sądy apelacyjne w Wiedniu, Grazu, Innsbrucku, Opawie i Krakowie opinie swe przedłożyły, inne zaś, mianowicie Sądy w Pradze, Zarze, Tryeście i Lwowie z przedłożeniem swęj opinii zalegają. Co do lwowskiego Sądu apelacyjnego dowiadujemy się, że sprawa ta w najbliższym czasie załatwioną będzie; Sąd ten wezwał z pomiędzy Sądów I instancyi tylko Sądy krajowe we Lwowie i Czerniowcach o objawienie swego zdania, a oba te Sądy oświadczyły się przeciw ograniczeniu, a za zasadą wolności advokatury.

²²⁾ Podczas gdy według § 27 obowiązującej taryfy notar. z 21 maja 1855 nr. 94 dz. u. p. przyznaje się za sporządzenie zwykłych aktów spadkowych honorarium odpowiednio straconemu czasowi, wypada za dział spadkowy przyznać go według § 28 odpowiednio do objętości i zawiłości sprawy.

— Z objęciem teki ministra skarbu przez Dra Dunajewskiego, zapanowało w Ministerstwie tém nowe życie. O zwołaniu komisji dla regulacyi podatku gruntowego donosiliśmy już w poprzednim numerze; wybrany przez komisję wydział z ośmnastu, w skład którego wchodzi z posłów polskich pp. Krzeczunowicz i Smarzewski, uchwalił dla obrad swych następujący porządek: najsamprzód nastąpi zbadanie klasyfikacyi gruntów i ustanowienie taryf klasowych dla każdego z krajów koronnych z osobna, — następnie, zestawienie taryf i wyrównanie tychże wedle następujących grup krajów: 1. Austria górna i dolna, 2. Czechy, Morawia i Śląsk, 3. Galicya i Bukowina, 4. kraje alpejskie: Karyntya, Kraina, Styrya, Salzbuzg i połud. Tyrol z Vorarlbergiem, 5. kraje południowe: połud. Tyrol, Wybrzeże i Dalmacya, — wreszcie ostateczne oznaczenie klas taryfowych i wyrachowanie kwoty dla każdego z krajów koronnych przypadającej. Obrady swe nad klasyfikacyą gruntów i taryfami klasowymi dla Austrii dolnej wydział już zakończył.

Wedle dzienników niemieckich, przygotowuje minister skarbu także projekt o opodatkowaniu pieniężnych obrotów na giełdzie, które dotąd od wszelkiego podatku wolne były; dalej zamierza także wprowadzić inne jeszcze podatki, by stopniowo usunąć deficyt i dojść do równowagi budżetu.

Także i pod względem organizacyi i sposobu manipulacyi w urzędach podatkowych, w szczególności w Galicyi, zająć mają zmiany, zmierzające do uproszczenia procederu poboru podatków stałych przez równoczesne wybieranie od opodatkowanych podatków razem z dodatkami, a nie jak dotąd, osobno podatku, a osobno dodatku. Objawy te reformy witamy z zadowoleniem, lecz przyznajemy słuszną zupełną uwagom *Fremden-Blattu*, który w osobnym artykule wyraża się w ten sposób: „W Austrii przygotowuje się obecnie reforma opodatkowania i jest w pełni rozwoju, lecz do reformy postępowania sądowego, tego postępowania, które dotyka materialnych interesów całej ludności, a najdotkliwiej jęj kredyt osobisty i realny, dotąd żadnych nie poczyniono kroków“.

— *Presse* podaje, że na najbliższej sesji Rady Państwa przedłoży Rząd dwa ważne projekty ustaw, mianowicie projekt nowęj ustawy przemysłowęj i ustawy o nieprawomocności aktów prawnych przez dłużników niewypłacalnych sporządzonych. Pierwszy z tych projektów ma być wniesiony w miejsce noweli, zmieniającej tylko niektóre postanowienia ustawy przemysłowęj a przedłożonej na ostatniej sesji Rady Państwa, którą to nowelę Rząd cofnąć zamierza. Drugi projekt jest uzupełnieniem obecnej ustawy o upadłościach i spełnieniem przyrzeczenia byłego ministra sprawiedliwości, który wskutek interpelacyi jednego z posłów przyrzekł, że Rząd przedłoży projekt ustawy na wzór obowiązującej od niedawna w Niemczech ustawy o nieważności aktów prawnych przez dłużników niewypłacalnych sporządzonych.

Praktyka sądowa.

Skoro w sprawie wodnej zachodzi spór między stronami co do posiadania gruntu, na którym roboty wodne mają być dokonane, Sądy do rozpoznania tego sporu są powołane.

W celu ubezpieczenia brzegów rzeczki „Sanoczek” i sprowadzenia wody, która corocznie urywała grunt nadbrzeżny, do dawnego koryta, złożył Zygmunt R. na gruncie „Zagaj” zwanym, materyał budowlany, mianowicie chrust i koły, w zamiarze naprawy uszkodzonych części brzegów. W tém przeszkodziła mu gmina wsi Sanoczka, odpędzając wysłanych robotników i wzbraniając im dokonania robót regulacyjnych, wskutek czego Zygmunt R. podał skargę przeciw gminie o naruszenie posiadania.

Orzeczeniem z d. 3 sierpnia 1879 l. 4824 odesłał Sąd pow. w Sanoku skarżącego do właściwej władzy administracyjnej, albowiem wedle §§ 16, 41, 75 ustawy wodnej z 14 marca 1875 nr. 38 dz. kr. wszelkie sprawy, dotyczące używania, prowadzenia i wstrzymywania wód, niemniej zmiany naturalnego biegu wód płynących, do czego potrzebnem jest poprzednie zezwolenie, należą do kompetencji władz politycznych, przeto w sprawie obecnej, w której właśnie rozchodzi się o zmianę naturalnego odpływu rzeczki S., Sąd do wydania orzeczenia nie jest powołany. Należało przeto w myśl § 5 rozp. z 27 października 1849 nr. 12 dz. u. p. powoda ze skargą swoją odesłać do właściwej władzy. Nie uwzględnia się zarzutu powoda, iż rzeka w miejscu, w którym nastąpiło rzekome naruszenie posiadania, jest wodą prywatną, albowiem w myśl § 3 cyt. ust. wodn. i ustawy z 30 maja 1869 nr. 93 dz. u. p. powód nie wykazał i nie uzasadnił specjalnego swego tytułu prawnego, a wedle §§ 10 i 11 ust. wodnej nawet prawo używania wód i zmiany naturalnego ich biegu jest ograniczonem, a bez dochodzenia i zezwolenia władzy wykonanem być nie może.

Uchwałą z 17 lutego 1880 l. 3488 Sąd wyższy we Lwowie orzeczenie Sądu pow. zatwierdził, pomimo iż c. k. Namiestnictwo w odezwie z 25 grudnia 1879 l. 9314 oświadczyło się za kompetencją sądową, albowiem według art. 15 ustawy zasadniczej z 2 grudnia 1867 nr. 144 dz. u. p. obowiązane są Sądy do przestrzegania swego własnego zakresu działania, bez względu, jakie w téj mierze orzeczenie wydadzą polityczne władze. Lubo więc c. k. Namiestnictwo oznajmiło, iż rozpoznanie niniejszego sporu do Sądu należy, ponieważ tu rozchodzi się o posiadanie owego miejsca, na którym złożono materyał budowlany, to jednak Sąd wyższy nie zgadza się z tém zdaniem i podziela zapatrywanie Sądu pow., zwłaszcza że przekopanie szutrowiska i zbliżenie się do gruntów gminy S. oddziaływa na prawa téj gminy (al. 2 § 41 ust. wodn. z 14 marca 1875), a sprzeciwienie się wykonaniu robót regulacyjnych w obec tego, iż powód do tego nie uzyskał zezwolenia władz politycznych, nie jest samowładnem postępowaniem, o którymby Sądy orzekać miały, lecz jestto niedozwoleniem pokrzywdzenia możliwych praw gminy. Czynność sądowa

nastąpićby mogła wówczas, gdyby powód uzyskał politycznego zezwolenia, a gmina mimoto nie dopuściłaby wykonania regulacji.

Trybunał najwyższy zniósł orzeczenia niższych Sądów i rozporządził merytoryczne załatwienie sporu w pierwszej instancji. Dwojakie bowiem pozwana gmina podniosła zarzuty: raz, że Sądy w téj sprawie nie są kompetentne, ponieważ powód usiłował wykonać roboty i budowę w celu częściowej zmiany biegu wody, do czego potrzebował konsensu władzy administracyjnej, którym się jednak nie wykazał; powtóre, że powód nie posiada gruntu, na którym materyał złożył, gdyż grunt ten należy do ekwiwalentu serwitutowego, gminie S. przyznanego. Powód sam przyznaje, iż przed wykonaniem regulacyjnych robót wodnych uzyskać musi zezwolenia władzy politycznej, twierdząc w replice, że odstąpiłby od skargi prowizoryalnej, gdyby gmina ograniczyła się była na zarzucie niewłaściwości Sądu, że jednakże tego uczynić nie może, ponieważ gmina zaprzecza prawu powoda do posiadania spornego gruntu. Oczywiście jest rzeczą, że jeżeli chodzi o wykonanie robót wodnych, przedewszystkiem posiadanie gruntów rozstrzygniętem być musi, a kwestya ta najważniejszy ma wpływ na oznaczenie kosztów, co téż c. k. Namiestnictwo w odezwie swój z 26 stycznia 1880 l. 2519 wyraźnie oznajmiło. Gdy więc spór co do naruszonego posiadania gruntów wedle zasad ustawy cywilnej i rozp. z 27 października 1849 do Sądów należy, przeto zupełnie uzasadniony jest rekurs Zygmunta R., a z tego powodu należało obydwaj niższo-sądowe orzeczenia znieść i Sądowi pow. wydanie merytorycznego rozpoznania sporu co do posiadania polecić.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 19 maja 1880 l. 5672). Str.

Posiadacz części egzekucyjnie sprzedanych dóbr w drodze prowizoryalnej przeciwko nowonabywcy utrzymany być winien.

Marya O. obejmując fizyczne posiadanie nabytych w drodze licytacji dóbr J., zastała na gruncie pod l. 44 Jakóba P., który, zaniepokojony w posiadaniu gruntu swego, skargę prowizoryalną przeciw Maryi O. wytoczył.

Sąd pow. w Brzozowie orzeczeniem z 25 października 1877 l. 4519 przychylił się do żądania Jakóba P., albowiem świadkowie stwierdzili, iż grunt sporny już od kilku lat posiadał i używał i że w posiadaniu tém przez Maryą O. zaniepokojony został. Zarzut, iż dobra J. wraz z gruntem spornym w drodze egzekucyjnej Maryi O. sprzedane i sądownie oddane zostały, nie ma żadnego znaczenia w sporach prowizoryalnych, w których rozstrzyga li tylko ostatnie faktyczne posiadanie, a już sam fakt, iż Marya O. domagała się oddania spornego gruntu, w posiadaniu trzeciej osoby znajdującego się, uzasadnia niepokojenie posiadacza.

Sąd wyższy we Lwowie zatwierdził orzeczenie to uchwałą z 8 stycznia 1878 l. 255, albowiem powód już przy sądowem oddawaniu dóbr J. oświadczył, iż z gruntu swego nie ustąpi, a lubo z roszczeniem tém do drogi

prawa odesłany nie został, nie utracił prawa bronić posiadania swego w drodze prowizoryalnej. Pozwana nie wykazała, iżby powód prawa jej uznał w myśl § 313 u. c., czy zaś grunt sporny jest częścią dóbr J. i z dobrami temi sprzedany a względnie przez pozwaną nabyty został, o tém w drodze prowizoryalnej orzekać nie można, zwłaszcza, że przeciw powodowi wyrok wydany nie został i egzekucya przeciwko niemu nie była w toku.

C. k. Trybunał najwyższy odrzucił nadzwyczajny rekurs Maryi O., albowiem Jakób P. od kilku lat posiadał sporny grunt, a gdy przeciw niemu egzekucya nie była przeprowadzoną, przeto posiadanie swe utracićby mógł tylko na podstawie wydanego w zwykłej drodze prawa orzeczenia; takie orzeczenie zaś nie istnieje, a najmniej zastąpić może orzeczenie to uchwała, odsyłająca Jakóba P. do drogi prawa, albowiem uchwałą tą Jakób P. posiadania swego pozbawiony nie został, a przeto z powodu samowładnego naruszenia uprawniony był do wezwania sądowej ochrony w myśl § 2 post. praw.

(Orzeczenie c. k. Trybunału najwyższego z dnia 9 maja 1878 l. 4713). Str.

Praktyka administracyjna.

Zarządzone przez gminę jako miejscową władzę policyjną, uprzątnienie straganu nie jest przedmiotem postępowania prowizoryalnego i nie może być przez Sąd rozpoznawane.

Tekla B. była właścicielką straganu (budki) stojącego na rynku w Wieliczce, w którym sprzedawała pieczywo. Na posiedzeniu Rady gminnej z 22 grudnia 1869, udzielono jej pozwolenia do odbudowania straganu z tém, że winna opłacać do kasy gminnej czynsz placowy w kwocie rocznej 5 złr. i w tym względzie zawrzeć z gminą umowę. Tekla B. jednakże ani czynszu nie płaciła, ani umowy nie zawarła. Na posiedzeniu Rady gminnej z 17 maja 1879 uchwalono zaważać ją do opłaty zaległego czynszu za 9½ lat, a zarazem zawiadomić, że gmina ze względów policyjnych, na dalsze pozostawienie straganu w rynku nie pozwala, i że się ją wzywa, by stragan ten w przeciągu pewnego czasu uprzątnęła, gdyż w razie przeciwnym uprzątnienie straganu z urzędu zarządzone będzie. Po bezskutecznym upływie tego terminu, władza gminna kazała stragan usunąć.

Z powodu tego zarządzenia, wytoczyła Tekla B. w Sądzie pow. w Wieliczce przeciw gminie spór prowizoryalny, który orzeczeniami tegoż Sądu z 16 listopada 1879 l. 5388 i Sądu kraj. wyższego w Krakowie z 29 grudnia 1879 l. 19.896 w ten sposób rozstrzygnięty został, że Teklę B. utrzymano w posiadaniu, a gminie ustawienie napowrót straganu na rynku nakazano.

Wskutek rekursu rewizyjnego, zniósł najw. Trybunał sprawiedliwości decyzją z 2 kwietnia 1880 l. 3379 oba niższo-sądowe orzeczenia jako nieważne i odesłał powódkę ze skargą swą do władz politycznych, z powodów: że żadnej nie ulega wątpliwości, że sprawa ta nie należy do kompetencji Sądów, w szczególności do postępowania prowizoryalnego, lecz do kompetencji władz administracyjnych, albowiem władza gminna, do której (w myśl §§ 27 lit. c i 32 ust. gm.) należy budowa i utrzymanie dróg, mostów, ulic i placów, dalej dbanie o bezpieczeństwo i łatwość komunikacyi na drogach i wodach, a w ogóle wykonywanie policyi miejscowej, działała w niniejszym wypadku jako miejscowa władza policyjna. Jeżeli zaś powódka tém za-

razdzeniem czuje się pokrzywdzoną, to przysłuży jej (w myśl §§ 104, 105 i 106 ust. gm.) tylko odwołanie do politycznej władzy powiatowej, a żadną miarą droga sporu w obec Sądów, — a pod tym względem jest bez wpływu okoliczność, że zarządzeniem administracyjnem dotkniętym został stosunek prawno-prywatny.

Orzeczenia Trybunału administracyjnego.

701.

O uwzględnieniu wydatków zakładowych przy wymiarze podatku dochodowego I klasy.

(Orzeczenie z 17 lutego 1880 l. 314).

Austr. Towarzystwo ubezpieczeń od gradobicia wniosło zażalenie z powodu nieuwzględnienia: 1. t. zw. kosztów organizacyi w kwocie 25.079 złr. 99 ct.; 2. kosztów pomnożenia inwentarza w kwocie 9855 złr. 8 ct., w końcu 3. ubytku w inwentarzu w kwocie 5802 złr. 16 ct. przy wymiarze podatku dochodowego za rok 1875. Co do wydatków ad 1. nadmieniko Towarzystwo, że takowe poniesione zostały z powodu objeżdżania licznych swych agencyj, ustanowionych w całej Monarchii, mianowania agentów, uzyskania koncesyj i t. p., podczas gdy władze skarbowe wydatków tych nie uznały jako wyłącznie z powodu ruchu w r. 1875 powstałe, lecz jako wydatki, spowodowane szerszym zakresem działania Towarzystwa, które zatem z kapitału poniesione być mają. Gdy jednak okoliczność ta w aktach stwierdzoną nie została, przeto zarządził Trybunał admin. w myśl § 6 ust. z 22 października 1875 dodatkowe dochodzenie, czy kwota 25.079 złr. 99 ct. względnie jaka część téjże kwoty użytą została na cele ruchu w r. 1875.

Zażaleniu ad 2 i 3 Trybunał adm. odmówił, albowiem wydatek ad 2 stanowi pomnożenie kapitału Towarzystwa, zwłaszcza że inwentarz zakupiony został z bieżących dochodów r. 1875, zaś pozycya ad 3. również nie przedstawia się jako faktycznie zrealizowany wydatek zakładowy; odpisanie inwentarza uskuteczniiono bowiem w tym celu, ażeby z odpisaną z dochodów r. 1875 kwotą pokryć przyszłe wydatki.

Nr. 702 jest identyczny z orz. nr. 24 ustęp 2. — W orzeczeniu z 18 lutego 1880 l. 342 (703) wypowiedział Trybunał adm. zdanie, że kosztą sikawki ogniowej, przeznaczonéj nie tylko dla pewnej miejscowości, lecz dla użytku całej gminy (w Morawii), rozłożone być winny na bezpośredni podatek całej gminy.

704.

O zastósowaniu § 56 ust. z 7 maja 1874 nr. 50 dz. u. p. w razie sporu co do obowiązku konkurencyjnego z tytułu prawa patronatu.

(Orzeczenie z 19 lutego 1880 l. 292).

Janowi E., właścicielowi dóbr A. w Czechach, poleciono zapłacenie całej kwoty, potrzebnej do restauracyi kościoła w Q., a z zarzutem, iż obowiązany być może do ponoszenia tylko połowy tych kosztów, zaś drugą połowę uiścić winien fundusz religijny, odesłano Jana E. do drogi prawa.

Trybunał adm. zniósł jednak orzeczenie władz politycznych, a to z następujących powodów: W r. 1720 przemieniony został kościół filialny w Q. w samoistną parafię, przyczém „w celu należytej subsystencyi“ przekazano pierwotnie biskupowi w Królewskim Gradcu, następnie funduszowi religijnemu roczną subwencję 100 złr. z t. zw. kasy solnej, a fundusz religijny przyczyniał się do utrzymywania kościoła aż do najnowszych czasów. W obec zachodzącego

sporu co do obowiązku konkurencyjnego, kompetencya władz ocenioną być powinna wedle §§ 33, 34, 55 i 56 ustawy z 7 maja 1874. § 33 al. 2 stanowi, że spory co do patronatu kościelnego lub parafialnego rozstrzygać winien Sąd, zaś § 56, że w wypadkach nagłych, decydującym jest dotychczasowe spokojne posiadanie. Wedle aktów dochodzeń właściciel dóbr A. od r. 1850 zostaje w spokojnem posiadaniu prawa ponoszenia kosztów wspólnie z funduszem religijnym, zdanie przeto Ministerstwa wyznań, iż ze udziału funduszu prejudykatu przeciwko temu funduszowi dedukować nie można, jest mylne, albowiem w obec skonstatowanej nagłości budowy uwzględnić należało li tylko dotychczasowe posiadanie. Jeżeli władze admin. się przekonały, że stan posiadania nie odpowiada stosunkom prawnym, mogły w myśl § 33 al. 2 odnieść się do Sądu. Nie powinny były jednak władze orzeczenie swe z pominięciem faktycznego stanu, opierać na sumarycznem dochodzeniu stosunku prawnego, a przeciwnika odsęłać do drogi prawa.

Orz. 705 tyczy się ustawy szkolnej czeskiej, a orz. 706 ustawy budowniczej dla Czech.

707.

O obowiązku obszarów dworskich do zakładania i utrzymywania dróg gminnych w Galicyi.

(Orzeczenie z 21 lutego 1880 l. 333).

Gal. Wydział kraj. polecił gminom i obszarom dworskim w Cieszacinie wielkim i Szczytniej, ażeby drogę gminną z Jarosławia do Zarzecza wzdłuż granicy gmin Cieszacina i Szczytniej prowadzącą, wspólnie utrzymywały, a nadto obszarowi dworskiemu w Szczytniej, ażeby połowy materiału do wybudowania mostów po tej drodze dostarczał. Od tego orzeczenia wniósł obszar dworski w Szczytniej zażalenie, które jednakże bez skutku pozostało. Nie zaprzecza bowiem obszar, iż rzeczona droga wedle § 4 ust. z 18 sierpnia 1866 nr. 15 dz. u. kr. ex 1867 jest drogą gminną, a mosty wedle § 5 téjże ustawy, mostami gminnymi. Wedle § 11 cyt. ust. koszt założenia i utrzymywania dróg gminnych, a zatem i mostów, ponosić winny gminy i obszary odnośnych okręgów. § 12 stanowi o dostarczaniu sił roboczych ze strony gmin, a materiału drzewnego ze strony obszarów, bez względu, czy w obszarze dworskim znajdują się lasy lub nie. Żalący się obszar zaprzecza, iż droga prowadzi przez jego obszar, lecz Wydział krajowy sprawdził, że droga ta położoną jest w terytoryach gmin Cieszacina i Szczytniej, że tedy jest wspólną, a gdy fakt ten także przez gminę Szczytną za prawdziwy uznany został, przeto zażaleniu odmówić należało, zwłaszcza, że żalący się obszar nie wykazał specjalnego tytułu, uwalniającego go w myśl § 10 cyt. ustawy od obowiązku, ogólną ustawą drogową nań nałożonego.

708.

O podatku czynszowym od wynajętych budynków gospodarczych. — Pojęcie budynków mieszkalnych. — Najem i dzierżawa.

(Orzeczenie z 24 lutego 1880 l. 358).

Administracya dóbr K. odstąpiła fabrykantom mebli, Jakóbowi i Józefowi K. za opłatą pomieszkanie odzwiernego, tajnie, komórkę obroczną, owczarnię itp., od których poprzednio opłacano podatek klasowy 1 zlr. 63 ct. i arealny 2 zlr. 37 ct., na przeciąg 6 lat. Z tego powodu wymierzono podatek czynszowy w wymiarze, przepisany dla miejscowości, w których nie wszystkie budynki czynszowemu podatkowi podlegają. W zażaleniu, wniesionem przeciwko temu zarządzeniu, naprowadzono, że budynki w mowie będące są fabrycznymi, nie zaś mieszkalnymi i nie w drodze najmu lecz dzierżawy odstąpione zostały.

Trybunał adm. odrzucił jednak zażalenie, albowiem wedle § 4 ces. rozp. z 10 paźdz. 1849 nr. 412 dz. u. p. w związku z § 2 rozp. min. z 9 sierpnia 1850 nr. 333 dz. u. p. od budynków mieszkalnych poza miejscowościami, w których wszystkie budynki podatkowi czynszowemu podlegają, opłacony być winien tenże podatek, skoro przez wynajęcie używane bywają. Jako budynki mieszkalne jednak uważać należy w myśl § 18 dekr. kanc. nadw. z 1 marca 1820 zb. u. polit. z r. 1821, str. 699 takie budynki, które obejmują części składowe, na mieszkanie używane lub do tego użytku przeznaczone. Żalący się sami przyznają, że budynki wynajęte zawierają w sobie także części mieszkalne, zaś wedle cyt. § 18 ilość części mieszkalnych i sposób używania innych części zabudowania na ocenienie kwestyi, ażali budynek jest mieszkalnym, żadnego nie ma wpływu, przeto też nie kwota z wynajęcia części mieszkalnych przypadająca, lecz cały dochód czynszowy podstawę dla wymiaru podatku stanowić winien. Od tej reguły istnieje tylko wyjątek w § 8 rozp. z 9 sierpnia 1850 w ustępie II podany, który w danym razie nie ma zastosowania. W końcu Trybunał adm. na zasadzie § 1091 ust. cyw. przekonania nabyć nie mógł, iż w danym razie zachodzi stosunek dzierżawy a nie najmu.

Orz. z 24 lutego 1880 l. 334 (709) tyczy się osobistego uwolnienia od ekwiwalentu należitości, a orzeczenie z tegoż dnia do l. 335 (710) należitości od przeznaczenia realności do majątku powierniczego.

Korespondencya.

(Oryginalna korespondencya „Przegl. sąd. i adm.”)

Z prowincyi 30 września.

(Ogłoszenia niemieckie w Gazecie urzędowej lwowskiej).

Przeglądając część urzędową *Gazety Lwowskiej*, niemal w każdym jej numerze napotykamy ogłoszenia, obwieszczenia, edykta sądowe podawane do powszechnej wiadomości w języku niemieckim. Ogłoszenia tego rodzaju pochodzą prawie wyłącznie od Sądów z zachodniej części kraju, co nas uprawnia do uzasadnionego twierdzenia, że Sądy te otrzymują wiele podań wnoszonych przeważnie przez starozakonnych w ulubionym przez nich języku niemieckim. Jestto niewłaściwość tem więcej rażąca, że nie istnieje żadna ustawa ani rozporządzenie obowiązujące władze publiczne krajowe do posługiwania się językiem niekrajowym w sprawach podawanych do powszechnej wiadomości.

Pojmujemy obowiązek udzielania stronom prywatnym odpowiedzi i pism w języku niemieckim na podania w tym języku wnoszone — granicą atoli tego obowiązku jest odezwanie się do całej publiczności na podstawie przyznania praw językom krajowym w szkole i urzędzie.

Ogłoszenia te pisane w języku niemieckim, odnoszą się do aktów przez Sądy przedsiębiorczych lub dopiero nastąpić mających, jakoto: otwarcie upadłości, przedsiębiorstwo publicznej licytacji, wezwanie dłużników z życia i miejsca pobytu niewiadomych na termin z zawiadomieniem ich o wytoczonym przeciwko nim sporze, zapisania firmy w rejestrze handlowym i t. p., w których to razach nie tyle o sprawę prywatną, ile raczej o interes ogółu się rozchodzi. Zawiadomienie więc ogółu o sprawach jego dotyczących w języku dlań obcym, niekrajowym, bo ani polskim ani ruskim, chybia celu i nie zgadza się z przeznaczeniem urzędowych obwieszczeń, zamieszczanych w dzienniku rządowym do tego przeznaczonym.

Dlatego niektóre Sądy, odzywając się do publiczności i podając do jej wiadomości pewne zarządzenia urzędowe lub wiadomość o nastąpić mającym akcie, nie tylko strony

bezpośrednio interesowane obchodzących, ale i szerszą publiczność, używając języka niemieckiego, trudno nam jest wytłumaczyć i dalecy jesteśmy kłaść to na karb dawnych biurokratycznych nawyków, lecz wolimy przyjąwszy okoliczności łagodzące, przypisać to tej okoliczności, iż w pośpiechu załatwiania spraw posługują się przy wygotowaniu ekspedycji formułką zazwyczaj używaną: *scribe. ingl. voti*, jako umniejszającą trud wypisywania osobnych doręczeń. Tą drogą więc, zdaje się, dostają się na widok publiczny obwieszczenia urzędowe w języku niekrajowym spisane. Skoro według obowiązujących przepisów, do publicznych ogłoszeń ustawy przypisują niemałą wagę, a niekiedy ważność aktu od nich czynią zawisłą, przeto dają do poznania, iż w interesie dobra publicznego wiadomość o akcie sądowym powinna jak najprędzej i w jak najpewniejszy sposób rozpowszechnić się między ludnością nie tylko pewnej gminy, okręgu sądowego, lecz całego kraju. Zgadza się chętnie na wytłumaczenie niektórych Sądów przez podawanie ogłoszeń w języku niemieckim, iż nie czynią tego z faworyzowania tego języka lub szczególniejszego upodobania w nim, prosimy zaś uwagi te nie uważać za niechęć dla żywiołu germańskiego, dążenie do uszczuplenia praw temu językowi w kraju przysługujących, a poczytać je za obywatelski obowiązek przysługujący sprawie publicznej i podniesienia jawnie protestu przeciw uchybianiu prawom słusznym, językowi krajowemu ustawami zasadniczymi przyznanym. Wprawdzie możliwym jest na odparcie tych uwag zarzut, że obojętną jest forma ogłoszeń umieszczanych w gazecie rządowej, czytanej prawie wyłącznie przez rozumiejących język niemiecki, to zarzut sam w sobie słaby upada w obec tego, cośmy w obrobie języka krajowego przytoczyli.

J. B.

Rozporządzenia i okólniki urzędowe.

Rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 września 1880 o ustanowieniu Sądu powiatowego w Żydaczowie w Galicyi wschodniej.

Na zasadzie § 2 ust. z 11 czerwca 1868 nr. 50 dz. u. p. ustanawia się w okręgu Sądu obw. w Samborze dla gmin:

I. Derszów, Demenka leńska, Demenka poddniestrańska, Żydaczów, Folwarki żydaczowskie, Turady, Iwanowce, Cucułowce, Peżany, Pokrowce, Hnizdyczów, Wola hnizdyczowska, Rogóźno, Brzeźnica królewska, Żursków, Tejsarów i Wołczniów;

II. Hanowce, Międzyrzecze, Zabłotowce, Ruda z Kochawiną, Juseptycze i Łowczyce, — Sąd powiatowy z urzędową siedzibą w Żydaczowie.

Z dniem rozpoczęcia urzędowania tego Sądu, który później oznaczony i do wiadomości podany zostanie, zostają wymienione pod I gminy z okręgu Sądu pow. w Mikołajowie, zaś pod II wymienione z okręgu Sądu pow. w Żurawnie wydzielone.

Z Uniwersytetu.

Wykłady na wydziale prawniczo-administracyjnym w półroczu zimowym roku szkolnego 1880/81 w c. k. Uniwersytecie lwowskim im. cesarza Franciszka I.

Deutsche Reichs- und Rechtsgeschichte, zwyczaj. prof. Dr. Buhl, 6 godzin tyg. — Instytucje i historia prawa rzymskiego, zwyczaj. prof. Dr. Żródlowski, 8 godz. tyg. — Historia rzymskiego procesu cywilnego, zwyczaj. prof. Dr. Pięta, 2 godz. tyg. — Allgemeines deutsches Privatrecht, zwyczaj. prof. Dr. Buhl, 6 godz. tyg. — Prawo kościelne, zwyczaj. prof. Dr. Rittner, 5 godz. tyg. — Prawo spadkowe rzymskie, zwyczaj. prof. Dr. Pięta, 3 godz. tyg.

— Prawo międzynarodowe, nadzw. prof. Dr. Roszkowski, 4 godz. tyg. — O kodyfikacji międzynarodowego prawa wojny, tenże, 2 godz. tyg. — Powszechne prawo cywilne austriackie, zwyczaj. prof. Dr. Fangor, 8 godz. tyg. — Powszechne prawo prywatne austriackie, docent przyw. Dr. Till, 6 godz. tyg. — Awstrijskie obszerne prawo prywatne, zwyczaj. prof. Dr. Ogonowski, 6 godz. tyg. — Awstrijskie prawo zobowiązań (obligacyjne), tenże, 2 godz. tyg. — Austriackie prawo karne, nadzw. prof. Dr. Gryziecki, 6 godz. tyg. — Awstrijskie prawo karne, docent przyw. Dr. Dobrzański, 5 godz. tyg. — Wykład ekonomii społecznej, zwyczaj. prof. Dr. Biliński, 6 godz. tyg. — O postępowaniu sądowym w sprawach spornych, z uwzględnieniem reform zaprojektowanych do przyszłej ordynacji sądowej, zwyczaj. prof. Dr. Kabat, 8 godz. tyg. — O postępowaniu cywilno-sądowym w sprawach spornych i niespornych, nadzw. prof. Dr. Balasits, 8 godz. tyg. — Austriackie prawo handlowe, zwyczaj. prof. Dr. Pięta, 5 godz. tyg. — Nauka administracji, zwyczaj. prof. Dr. Pilat, 6 godz. tyg. — Prawo polskie, zwyczaj. prof. Dr. Fangor, 3 godz. tyg. — Oesterreichische Finanzgesetzkunde, zwyczaj. prof. Dr. Buhl, 2 godz. tyg. — Prawo osobowe według kodeksu cywilnego francuskiego ze wskazaniem odnośnych różnic w ustawodawstwie rzymskim i austriackim, docent przyw. Dr. Szachowski, 2 godz. tyg. — Ogólne prawo państwowe, nadzw. prof. Dr. Gryziecki, 2 godz. tyg. — Prawo konstytucyjne austriackie, zwyczaj. prof. Dr. Pilat, 2 godz. tyg. — Wykład medycyny sądowej z demonstracjami, docent przyw. Dr. Feigel, 3 godz. tyg. — Ćwiczenia praktyczne z medycyny sądowej w sali sekcyjnej (public), tenże, 1 godz. tyg. — Zasady rachunkowości ogólnej, docent przyw. Kulczycki, 4 godz. tyg.

Ćwiczenia seminaryjne.

Deutschrechtliche Seminarübungen, zwyczaj. prof. Dr. Buhl, 1 godz. tyg. — Objaśnienie tytułów z digestów: *de acquirendo rerum dominio i de acquirenda vel amittenda possessione* (ks. 41, tyt. 1 i 2), zwyczaj. prof. Dr. Żródlowski, 1 godz. tyg. — Seminarium administracyjne i statystyczne, zwyczaj. prof. Dr. Pilat, 1 godz. tyg.

Wiadomości potoczne.

Były minister Dr. Józef Unger wykładać będzie w Uniwersytecie wiedeńskim w półroczu zimowym: o XXX rozdz. kod. cyw. i o prawie wynagrodzenia szkody i zadośćuczynienia, tygodniowo 1 godzinę.

Karty korespondencyjne z opłaconą odpowiedzią, sztuka po 10 ct., zaprowadzone zostały we wszystkich krajach, należących do związku pocztowego od 1 października br.

Wiedeńska Gazeta publikuje odrębne pisma Najjaśniejszego Pana, zarządzające zwołanie delegacji dla spraw spółnych do Budy-Pesztu na dzień 19 października b. r.

Wiadomości urzędowe

od 29 września do 6 października 1880.

(W nawiasie wskazana liczba urzęd. Gazety Lwowskiej).

Wyszczególnienia. Leopoldowi Haylingowi-Degenfeldowi i Leonowi Kaszubińskiemu, starszym radcom skarbowym, nadano tytuł i charakter radców dworu.

Mianowania. Władysław Mosch radca skarbowy, mianowany starszym radcą dla okręgu kraj. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie; Karol Jakubek prow. radca skarbowy, radcą skarbowym we Lwowie; Józef Goetz nadinspektor podatk. mianowany

referentem i członkiem komisji kraj. podatku grunt. we Lwowie.
— Stanisław Matkowski i Maryan Oleński adjunktami sąd.
pierwszy w Zaleszczykach, drugi w Jaworowie.

Przeniesienia. Władysław ks. Sapieha, koncepista
Namiest., przydzielony do służby w c. k. Starostwie lwowskim;
Izydor Jordan Rozwadowski praktykant koncep. Namiest.
z Białej do Bóbrki; Józef Wołos adj. sąd. z Bóbrki do lwow-
skiego S. kr.; Władysław Wilczyński adj. sąd. z Zaleszczyk
do Bóbrki.

Z Izb adwokackich. Dr. Wojciech Ruś, adwokat
w Mielcu, przeniósł swą siedzibę do Tarnowa.

Upadłości. Jakób Salz kramarz towarów bławatnych
w Tarnowie, ogł. S. o. w Tarnowie z 19 września l. 13.098;
k. k. Zarzycki, adj. sąd. w Tarnowie; t. z. adw. Dr. Gałęcki;
wybór wydz. 1 października, zgł. do 30 listopada, likw. 23 gru-
dnia o 10 rano (225).

Uwagi (do upadł.). Konkurs do majątku Wojciecha i
i Wandy małż. Kusibów zamknięto; ogł. S. o. w Rzeszowie
z 26 sierpnia l. 4880 (228). — W masie rozb. Chaima Lejzora
Scherza dodat. likwidacya 13 października o 9 rano (228).

Niewłasnowolni. Zofia Rapała ze Szerzyn głupekowatą;
kur. Jan Król ze Szerzyn; ogł. S. p. w Brzostku z 21 czerwca
l. 1781 (224). — Stanisław Solarz z Woli Batorskiej marn.;
kur. Karol Mazur w Woli Batorskiej; uchw. S. kr. w Krakowie
z 21 sierpnia l. 19.703; ogł. S. p. w Niepołomicach z 9 września
l. 3781 (224). — Jan Guszt z Poźdźmirza marn.; kur. Ma-
ksym Szewczuk tamże; ogł. S. p. w Sokalu z 6 września l. 9956
(224). — Jan Polusiński z Wadowic marn.; kur. Józef Polu-
siński; uchw. S. kr. w Krakowie z 19 czerwca l. 14.746; ogł.
S. p. w Wadowicach z 14 września l. 7133 (226). — Anna Pi-
łatowa z małż. Gogątkowa z Seconiów marn.; kur. Józef
Żak; uchw. S. kr. krakowskiego z 21 sierpnia l. 20.876; ogł.
S. p. w Brzesku z 19 września l. 6903 (228).

Ogłoszenia urzędowe.

L. 40.756. Ogłoszenie. L. 142.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza
niniejszém:

1) że firma: „J. Niemirowskiego następcy“ z rejestru
handlowego dla firm spółkowych wykresloną, a natomiast

2) że handel, dotychczas pod firmą: „J. Niemirow-
skiego następcy“ we Lwowie, na podstawie kontraktu ku-
pna i sprzedaży z właścicielami i sprzedającymi Michałem
i Franciszką Ksawerą Zofią 3 im. Dymetami dnia 31 sty-
cznia 1880 zawartego przeszedł na własność Antoniego
Endersa, który go pod firmą: „Antoni Enders“ prowadzić
i swem nazwiskiem „Antoni Enders“ podpisywać będzie.

Lwów dnia 10 września 1880.

L. 13.276. Protokółowanie firmy. L. 143.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy
ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyn-
czych, firmę: „Abraham Kohn dzierżawca propinacyi w Ka-
czanówce“ z siedzibą w Kaczanówce, pow. skałackiego.

Tarnopol dnia 8 września 1880.

L. 13.186. Wykreślenie firmy. L. 144.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy
ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyn-
czych, wykreślenie firmy: „Lejzer Ekstein“ wciągniętej pod
dniem 25 września 1872.

Tarnów dnia 8 września 1880.

L. 10.022. Edykt. L. 145.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie
ogłasza, że wpisana została do rejestrów dla spółek han-
dlowych, firma: „A. Czołowski i Henryk Katzenellenbogen,
dom komisowy dla machin różnego rodzaju i wyrobów że-
laznych w Stanisławowie“ — spółka jawna od 15 czerwca
1880; — spółnicy jawni: Aleksander Czołowski i Henryk
Katzenellenbogen w Stanisławowie, obaj upoważnieni zbio-
rowo do zastępowania spółki i podpisywania firmy.

Stanisławów dnia 18 sierpnia 1880.

L. 11.861. Protokółowanie firmy. L. 146.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy
ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyn-
dycznych, firmę: „Icyk Mencer“, dla handlu wódką w Miel-
nicy.

Tarnopol 25 sierpnia 1880.

L. 13.093. Protokółowanie firmy. L. 147.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy
ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyn-
czych, firmę: „Isajas Rosenstock“ dla przedsiębiorstwa pę-
dzenia wódki i wypasu wołów w Chmieliskach powiatu
Skałat.

Tarnopol 8 września 1880.

L. 13.185. Protokółowanie firmy. L. 148.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy
ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyn-
czych, firmę: „Julius Schnurpfeil“, dla przedsiębiorstw
wyrabiania wódki, wypasu wołów, wykonywania propinacyi
i mlewa w Winiatyńcach, pow. Zaleszczyckiego.

Tarnopol dnia 8 września 1880.

L. 13.424. Protokółowanie firmy. L. 149.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy
ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedyn-
czych, firmę: „Aba Ebermann“, dla przedsiębiorstwa wy-
robu wódki i wypasu wołów w Kamionkach, powiatu ska-
łackiego.

Tarnopol dnia 15 września 1880.

Od Administracyi.

Wszystkich pp. prenumeratów, którzy do-
tychczas nie uiszcili prenumeraty za III. kwartał,
i tych, którzy za IV kwartał takowej jeszcze nie
nadesłali, upraszamy o nadesłanie takowej do
Administracyi „Przegl. sąd. i admin.“ we Lwowie,
ulica Jagiellońska l. 2.

T r e ś ć :

O postępowaniu spadkowym i administracyi majątków sierocych w Galicyi przez Juliana Tałasiewicza, sędziego powiatowego. —
Przegląd tygodniowy. — Praktyka sądowa. — Praktyka administracyjna. — Orzeczenia Trybunału administracyjnego. — Korespon-
dencya. — Rozporządzenia i okólniki urzędowe. — Z Uniwersytetu. — Wiadomości potoczne. — Wiadomości urzędowe. —
Ogłoszenia urzędowe.